

**Rehabilitacja zawodowa osób niepełnosprawnych  
w spółdzielczych zakładach pracy chronionej  
w perspektywie historycznej oraz ostatnich lat  
(synteza na podstawie dostępnych informacji)**

Opracowano w Wydziale Analiz i  
Programów Celowych PFRON

## SPIS TREŚCI

1.	WSTĘP .....	3
2.	SPÓŁDZIELCZOŚĆ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH W ZARYSIE HISTORYCZNYM.....	5
3.	FUNKCJONOWANIE SPÓŁDZIELCZOŚCI NA RYNKU CHRONIONYM W OSTATNICH LATACH.....	10
4.	PERSPEKTYWY ROZWOJU ORAZ ZAGROŻENIA W NAJBLIŻSZYCH LATACH.....	13
5.	SPIS TABEL .....	16
6.	TABELE .....	17
7.	ŹRÓDŁO .....	24

## 1. Wstęp

10 lat przemian w polskiej gospodarce stanowi już wystarczający okres czasu, po którym można prowadzić studia nad tym, co się w danej dziedzinie zdarzyło. Procesy powyższe miały również miejsce w przypadku rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych. W tym okresie zmieniały się warunki, w których prowadzono zadania związane z rehabilitacją. Zmieniały się dynamicznie zasady funkcjonowania całej polskiej gospodarki, co miało istotny wpływ na losy osób niepełnosprawnych. Byli oni, podobnie jak całe społeczeństwo obarczeni kosztami jedynego w swoim rodzaju przejścia od gospodarki państwa socjalistycznego (centralnie planowanej) do gospodarki opartej na zasadach wolnorynkowych. Choć w skuteczność tego przejścia wielu powątpiewało, można bez wątplenia stwierdzić, że Polska jest obecnie państwem demokratycznym, o zakorzenionych już podstawach gospodarki rynkowej. W wielu gałęziach życia społecznego i zawodowego państwo i gospodarka boryka się z niechlubną spuścizną po starym systemie, niemniej jednak fakty ilustrują całkowitą rację środowisk, które 10 lat temu zdecydowały się zmienić nasz kraj (stojący wówczas, choć nie wszyscy chcą o tym pamiętać, na skraju katastrofy gospodarczej i cywilizacyjnej).

Spółeczeństwo polskie składa się obecnie z 14% osób dotkniętych niepełnosprawnością (dane GUS), czyli około 4,5 mln ludzi. Prognozy przewidują wzrost tej liczby do 6 mln osób w 2010 roku. Nie jest tematem tej pracy dociekanie, dlaczego tak się stanie, są już dostępne opracowania wyczerpujące zakres tego problemu. Istotą rehabilitacji społeczno-zawodowej jest stworzenie takich warunków, w których owe 14% niepełnosprawnych będzie mogło egzystować z godnością, w poczuciu pełnej przynależności do społeczeństwa, czując się potrzebnymi oraz mogąc się realizować w niemal każdej dziedzinie życia. Rehabilitacja zawodowa i społeczna ma przełamywać wszelkie bariery, które niepełnosprawny człowiek codziennie spotyka na swojej drodze. Wyliczanie owych barier można mnożyć, jest ich bardzo wiele. Wystarczy powiedzieć, że w PRL inwalidzi byli zamknięci w swego rodzaju enklawach czyli spółdzielniach inwalidzkich, zaś problemy z integracją niepełnosprawnych, o

których teraz jest często głośno w mediach, wtedy nikogo nie poruszały, za wyjątkiem garstki naukowców, odczuwających potrzebę rozpatrywania tych tematów.

Praca poniższa nie jest tylko statystycznym zbiorem informacji (choć są w niej odwołania do prowadzonych badań i niezbędne dane liczbowe, dla zrozumienia problemu), nie jest również pracą historyczną na temat funkcjonowania pewnych aspektów rehabilitacji zawodowo-społecznej osób niepełnosprawnych w Polsce. Opracowanie ma na celu przybliżenie problemów ewolucji w funkcjonowaniu zakładów spółdzielczych zatrudniających inwalidów. Pojawia się pytanie, dlaczego spółdzielnie, czy warto w ogóle pisać na temat formy prawnej, której wielu ekonomistów prorokuje jej upadek i degradację w skali całej gospodarki? Otóż sprawa nie jest tak oczywista jak się wydaje, a w przypadku spółdzielczości osób niepełnosprawnych mamy do czynienia z fenomenem na skalę europejską. Jest to bowiem model rehabilitacji unikalny (nie mający odpowiedników w innych krajach), mający swoje widoczne wady, ale i zalety. Jest to także jedyny model, który istniał w Polsce od początku rozwoju rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych (a więc od 1919 r., a potem dynamiczniej po zakończeniu II wojny światowej). Można więc na przykładzie tej formy prawnej prześledzić procesy zachodzące w jej otoczeniu i spróbować odpowiedzieć na szereg pytań, z których najważniejsze sformułować można następująco: Czy spółdzielczy model rehabilitacji zawodowej i społecznej ma nadal szansę istnieć w naszym kraju, zwłaszcza w takich kontekstach, jak integracja Polski z Unią Europejską, czy proponowany przez ustawodawcę model integracji zawodowej inwalidów w społeczeństwie (na otwartym rynku pracy, w przyszłości również poprzez likwidację ZPCh). Próba odpowiedzi niełatwa, poparta została odpowiednimi danymi statystycznymi, mającymi na celu jasne przedstawienie złożonych zagadnień. Byłoby dobrze, gdyby to opracowanie zainspirowało chętnych do dalszych studiów tego tematu, ponieważ każda tego typu publikacja więcej przybliży nas do lepszego rozumienia poruszanych zagadnień, oraz lepszego rozwiązywania pojawiających się w rehabilitacji zawodowo-społecznej problemów.

## 2. Spółdzielczość osób niepełnosprawnych w zarysie historycznym

Jak już wcześniej zostało napisane, rozwój spółdzielczości inwalidzkich w Polsce datować można na 1919 r. Proces powstawania tych podmiotów związany ściśle z inwalidztwem wojennym, któremu po I wojnie światowej uległy rzesze ludzi, nasilił się po roku 1945, czyli po zakończeniu następnej wojny światowej. Na podstawie zgromadzonych faktów można powiedzieć, że w tych przełomowych latach chodziło po prostu o zapewnienie egzystencji zwiększonej liczbie osób niepełnosprawnych, którzy zdrowie utracili w wyniku działań wojennych. Ponieważ skala zjawiska była ogromna, utworzono Główny Urząd Inwalidzki, przekształcony następnie w Departament Rehabilitacji Zawodowej w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej. Organizacja pomocy inwalidom odbywała się najpierw na poziomie wojewódzkim, a od 1950 r. na szczeblu powiatów. W latach 50-tych pracowało w wydziałach zatrudnienia 500 instruktorów z zakresu rehabilitacji zawodowej. Pomoc ich miała na celu zagwarantowanie miejsc pracy inwalidom. W 1952 r. w spółdzielniach zatrudniono 4 819, w 1954 r. - 16 144, w 10 lat później - 31 415 osób niepełnosprawnych. Formalną kwalifikacją do spółdzielni zajmowały się istniejące od 1954 r. komisje lekarskie d/s inwalidztwa i zatrudnienia (przeważnie kilku lekarzy oraz przedstawiciela Zakładu Ubezpieczeń Społecznych). Komisje te zwane KIZ-ami orzekały o inwalidztwie, oraz uzasadniały okoliczności przyznania świadczeń rentowych. Przepisy obecne dotyczące tych omawianych zagadnień już zostały zmienione i rozdzielily zagadnienia związane z przyznawaniem kategorii niepełnosprawności a zdolnością do pracy. Jest to bardzo ważny krok, który powinien poszerzyć rynek pracy osób niepełnosprawnych, z których duża część po prostu nie mogła pracować w zwykłych zakładach, gdyż nie było tam zapewnionych specjalnych warunków. Sprawy, o których mowa załatwiane będą na szczeblu powiatowym, co może po prostu usprawnić całą procedurę i pomóc osobom niepełnosprawnym.

Otwarty rynek pracy nie wchłaniał dotychczas pracowników niepełnosprawnych, zwłaszcza ze względu na problemy z dostosowaniem stanowisk pracy oraz brakiem korzyści dla pracodawców związanych z zatrudnianiem osób niepełnosprawnych. Do

tego dochodzą jeszcze sprawy kwalifikacji zawodowych inwalidów, które nie są konkurencyjne w stosunku do wykształcenia osób pełnosprawnych. Sytuacja ta w dalszym okresie powinna ulec zmianie.

Funkcjonowanie spółdzielni inwalidów w okresie PRL zostało więc naznaczone piętnem wojny oraz specyficznym założeniem, że rehabilitacja zawodowa odbywać się będzie w zamkniętym środowisku spółdzielni. Miało to swoje złe i dobre strony. Minusem było oczywiście zamknięcie tysięcy ludzi w specyficznych jednostkach gospodarczych, zajmujących się czasami równie specyficzną działalnością. Jednak biorąc pod uwagę specyfikę gospodarki planowej nie jest już tak ważne, czy był to otwarty, czy chroniony rynek pracy, bo błędem metodologicznym jest mówienie o niektórych kryteriach w gospodarce realnego socjalizmu. Te kryteria to: wolna gra sił rynkowych, wolność wyboru miejsca zatrudnienia, wreszcie swobodny wybór formy gospodarowania, celu i środków do jego osiągnięcia. O kryteriach związanych z funkcjonowaniem samego państwa i społeczeństwa w tamtym okresie napisano już tak wiele, że wystarczy tylko dodać, że żadna alternatywa związana z modelem rehabilitacji inwalidów, poza dyrektywą przyjętą na samym początku przez państwo, nie mogła i nie pojawiła się aż do końca systemu. Sytuacja ta musiała więc zrodzić pewne skutki, wpływające między innymi na funkcjonowanie spółdzielni. W celu zapewnienia stabilności finansowej zakładów państwo stworzyło nakazowo ekonomiczno podatkowe mechanizmy pozwalające tym zakładom uzyskiwanie określonych przywilejów. Przede wszystkim spółdzielczość inwalidzka otrzymała wyłączność na produkcję i usługi dotyczące niektórych wyrobów. Był to bardzo ważny przywilej, który w połączeniu z obowiązkowym odbiorem produktów gotowych i usług przez odbiorców (jeden z kluczowych elementów gospodarki planowej) pozwalał przez całe lata egzystować w błogim przeświadczeniu, że niezbywalne prawa ekonomii takie jak prawo popytu i podaży, są czynnikiem zupełnie nieistotnym dla bieżącego i dalszego funkcjonowania zakładu. Warto o tym przypomnieć, gdy weźmie się pod uwagę całkowitą zmianę warunków gospodarowania po 1989 roku. Tymczasem, w pierwszych dekadach PRL wytworzona dość sztucznie podstawa działalności

spółdzielczości była w zasadzie jedynym fundamentem, na którym mogła oprzeć się rehabilitacja zawodowa i społeczna inwalidów. System wtedy stworzony charakteryzował się następującymi cechami:

- a) bezpieczeństwem zatrudnienia osób niepełnosprawnych,
- b) brakiem ryzyka związanego z bankructwem zakładu,
- c) brakiem realnej konkurencji ze strony innych zakładów,
- d) globalnym rynkiem producenta w Polsce (w latach 1945-1989)
- e) traktowaniem kategorii zysku jako czynnika wyłącznie formalnego i podobnie jak w innych gałęziach gospodarki planowej nieistotnego dla kondycji ekonomicznej zakładu,
- f) prowadzeniem rehabilitacji zawodowej i społecznej traktowanej jako przystosowanie inwalidów przede wszystkim do życia w nieco wyizolowanej społeczności pracowniczej.

Wymienione punkty dość trafnie charakteryzują przyjęty model rehabilitacji jako hermetyczny i zamknięty, nie dający zarówno zakładom jak i ludziom w nich zatrudnionym wielu szans w normalnych warunkach gospodarowania. Jednak w okresie PRL system funkcjonował podobnie jak inne branże, zaś jego ewolucja postępowała zgodnie z wydarzeniami w Polsce i ogólną koniunkturą.

Polityka pełnego zatrudnienia, stosowana w Polsce Ludowej miała również odzwierciedlenie w liczbach związanych z niepełnosprawnymi. Dane mówiące o zatrudnieniu w latach 80-tych mówią o 600 000 zatrudnionych niepełnosprawnych. W 1988 r. w spółdzielniach inwalidzkich pracowało 253 132 osoby, w tym 74,2% inwalidów. W spółdzielczości osób niewidomych pracowało wtedy 17 tys. osób, z czego 75% niewidomych. Spółdzielczość korzystała z ulg w podatku obrotowym, które powiązane były ze wskaźnikiem zatrudnienia. W latach 80-tych wynosił on dla spółdzielczości około 70%.

Szczegółowe warunki związane z rehabilitacją zawodową i społeczną inwalidów przyniosła uchwała nr 281 Rady Ministrów z dnia 13 grudnia 1973 r., która na spółdzielczość nakładała coraz więcej zadań:

- a) zatrudnianie inwalidów, zwłaszcza ciężiej poszkodowanych,
- b) organizowanie w zakładach warunków specjalnych dla zatrudnienia osób niepełnosprawnych,
- c) organizowanie zatrudnienia w systemie pracy nakładczej
- d) organizacja kursów i szkoleń zawodowych dla osób niepełnosprawnych,

Jak już zostało powiedziane, istniały w PRL odpowiednie akty prawne, prowadzące do rehabilitacji osób niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy, w praktyce jednak wszystkie opisywane procesy odbywały się w spółdzielczości inwalidów. Do lutego 1990 roku wszystkie spółdzielnie zrzeszone były w dwóch centralnych związkach i 17 regionalnych spółdzielniach. Centralny Związek Spółdzielni Inwalidów składał się z 420 spółdzielni, Centralny Związek Niewidomych- 32 spółdzielnie. Centralne związki przez kilka dekad stanowiły władzę administracyjną nad spółdzielniami, ustalając formy prowadzenia rehabilitacji oraz zbierając przymusowo od zakładów środki na fundusz rehabilitacji. Redystrybucja funduszu z powrotem do spółdzielni była równie kiepska, jak innych środków z budżetu do gospodarki centralnie planowanej. Jak widać, sposób dystrybucji i zwrotu środków między spółdzielniami a ich centralami sprawiał, że cały system był w miarę upływu czasu coraz bardziej nieefektywny i w prosty sposób prowadził do kryzysu w całej gałęzi spółdzielczości. Koniec lat 80-tych był już kluczowym stadium kryzysu polityczno-gospodarczego w Polsce i w zasadzie nie było możliwości funkcjonowania gospodarki w takim stanie. Spółdzielczość inwalidów znajdowała się być może nawet w gorszej sytuacji niż reszta zakładów w kraju, ponieważ słaby dopływ kadr i technologii gwarantował coraz gorszą jakość wyrobów tych zakładów. Choć różnice w stosunku do reszty gospodarki nie były duże, to w przypadku zmian sposobu gospodarowania w Polsce oraz otwarcia się na świat mogło przynieść osobom niepełnosprawnym i ich pracodawcom nieznanie wcześniej



problemy. Mimo to uznano, że model rehabilitacji w spółdzielniach w tej postaci co w PRL istnieć dłużej nie może i zlikwidowano go ustawą z dnia 20 stycznia 1990 r. (o zmianach w organizacji i działalności spółdzielczej). Upłynął rok zanim powstała nowa regulacja prawna dotycząca osób niepełnosprawnych, zgodna ze zmianami zachodzącymi w kraju. Likwidacja administracyjnych „czap” była w początkowym okresie szokiem dla wielu zakładów, które odtąd musiały sobie radzić same. Przed wszystkim zmiany miały doprowadzić do funkcjonowania spółdzielni w warunkach gospodarki rynkowej, gdzie obowiązuje kryterium zyskowności oraz racjonalnego zatrudnienia. Odtąd podmioty gospodarcze musiały zadbać samodzielnie o podstawy własnej egzystencji. Pojawiające się czasami, zwłaszcza w środowiskach osób związanych ze starymi centralami spółdzielni, poglądy, że zmiany w Polsce, a zwłaszcza likwidacja związków spółdzielczych doprowadziły do całkowitego upadku spółdzielczości nie znajdują potwierdzenia w żadnych faktach, co więcej, badania naukowe prowadzone w połowie tej dekady wyraźnie wskazują na nadspodziewanie dobrą kondycję spółdzielczości inwalidzkiej w pierwszych trzech latach wprowadzania reform. Potwierdzają to także coroczne badania ankietowe ZPCh prowadzone przez PFRON, których wyniki świadczą o tym, że sytuacja rynkowa nie musi być żadnym szokiem dla form spółdzielczych, które mogą się dostosować, podobnie jak inne zakłady do nowej formy egzystencji. Z perspektywy czasu można powiedzieć, że drastyczne posunięcia z 1990 r. przyniosły pozytywne efekty, prowadząc do usamodzielnienia zakładów spółdzielczych i likwidując zbędne przerosty administracyjne.

Reasumując, model rehabilitacji osób niepełnosprawnych w latach 1945-1989 był w dużej mierze związany z II wojną światową i jej skutkami, obejmował hermetyczne, mało przystosowane do normalnego funkcjonowania środowisko spółdzielni inwalidzkich i nie był zupełnie przystosowany do funkcjonowania w ramach gospodarki rynkowej. Posiadał ten system jednak całkiem ciekawe rozwiązania praktyczne, które mogły zostać z powodzeniem wprowadzone już w nowej ustawie. Tak się w dużej mierze stało, i odtąd w Polsce istnieje nie całkiem nowy lecz

zmodyfikowany na potrzeby rynku model rehabilitacji zawodowej i społecznej inwalidów, który obejmuje zarówno spółdzielnie jak i nowe zakłady pracy. Zmiany te generalnie uznaje się dla spółdzielni za korzystne, które uratowały miejsca pracy, a również w wielu przypadkach pozwoliły na podjęcie przekształceń własnościowych i restrukturyzacji zakładów. Gorzej wyszły na zmianach spółdzielnie niewidomych, ale trzeba tu jasno powiedzieć, że zakłady mające załogę składającą się w przeważającej większości z osób o ciężkim i umiarkowanym inwalidztwie nie poradzą sobie w dłuższej perspektywie na wolnym rynku. Ta ostatnia uwaga jest poparta liczbami i potwierdza niezbicie, że zakład opierający się na najciężej poszkodowanych przy braku przywilejów dotyczących wyłączności na daną działalność, nie ma racji bytu. To jest problem, który poruszany przez wielu fachowców z dziedziny zarządzania, może mieć rozwiązanie w tworzeniu warunków zatrudnienia na otwartym rynku pracy w tzw. mieszanych zespołach. Koncepcja ta nie została jednak wypróbowana w praktyce i choć wydaje się najbliższa ideału, nie została jeszcze naukowo zbadana i oceniona (nie mówiąc o wdrożeniu jej w życie).

### **3. Funkcjonowanie spółdzielczości na rynku chronionym w ostatnich latach**

Ustawa z dnia 9 maja 1991 r. o zatrudnieniu i rehabilitacji osób niepełnosprawnych była najważniejszym krokiem dla stworzenia nowego modelu rehabilitacji w Polsce. W nowo tworzonym rynku chronionym miały się znaleźć wszystkie zakłady, które spełniały nałożone przez ustawodawcę kryteria zatrudnienia niepełnosprawnych. W tym również wszelki formy spółdzielcze. Dużą rolę w wypełnianiu zadań ustawy miał odtąd pełnić Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. To w dużej mierze od niego miało zależeć, jak środki przeznaczone na rehabilitację miały przepływać z gospodarki do osób niepełnosprawnych. Z zadania przed nim postawionego PFRON wywiązywał się w ciągu ośmiu ostatnich lat co najmniej poprawnie, kreując sposoby rehabilitacji zawodowej oraz pomagając czynnie zakładom pracy chronionej w wypełnianiu ich obowiązków rehabilitacyjnych. Choć działalność Funduszu jest pod stałym ostrzałem krytyki, można śmiało powiedzieć, że budżet państwa samodzielnie nie byłby w stanie rozwiązywać nałożonych przez ustawę zadań.

Wraz z upływem czasu dysponujemy coraz większą ilością informacji na temat funkcjonowania rehabilitacji zawodowej i społecznej niepełnosprawnych w ostatnich latach. Na temat spółdzielni inwalidzkich najwięcej danych posiada od kilku lat PFRON, z tego względu, iż prowadził on badania zakładów pracy chronionej. Coroczne raporty, będące ich rezultatem przynoszą wiarygodne liczby na temat ilości zakładów, ich kondycji ekonomiczno-finansowej, oraz stanu kadry. Informacje te są bardzo ważne z tego względu, że nikt w Polsce nie śledzi tak dokładnie spraw związanych z rynkiem chronionym, próżno o nim szukać danych w GUS lub urzędach pracy. Odpowiednio operując liczbami można udowodnić wiele tez lub obalić narosłe mity. Mitem na przykład okazała się rzekomo tragiczna sytuacja zakładów pracy chronionej (a tym bardziej spółdzielni inwalidzkich). W każdym badaniu udowodniano, że jest akurat odwrotnie, a umiejętne wykorzystywanie istniejących przepisów sprawiało, że zakłady pracy chronionej były w lepszej kondycji niż większość zakładów w Polsce. Już pierwsze badania spółdzielni prowadzone przez prof. E. Budzicha (CN-BSI 1994 r.) przyniosły niezwykle ciekawe rezultaty. Prześladowany został najważniejszy okres z lat 1990-1992 i wyciągnięte zostały interesujące spostrzeżenia i wnioski na przyszłość. Charakterystyka spółdzielni jako zakładów, które odnalazły się w gospodarce rynkowej, jest ciekawym przyczynkiem do rozważań na temat kondycji dzisiejszej tej formy prawnej, bowiem cechy, które charakteryzowały zakłady w tamtym okresie mają często potwierdzenie w sytuacji dnia dzisiejszego. Mianowicie, zakłady spółdzielcze charakteryzowały się (i tak jest obecnie) dużym majątkiem własnym, oraz brakiem powiązań ze wschodnimi rynkami zbytu, których utrata była strasznym ciosem dla wielu polskich przedsiębiorstw na przełomie dekady. Utrata płynności finansowej w 1990 i 1991 r. w związku z nieodbieraniem przez Rosjan towarów eksportowych (koniec rubla transferowego) była niebezpieczna dla wielu zakładów i przyczyną gwałtownego kryzysu w dawnym sektorze państwowym. Spółdzielnie, prowadząc działalność na rynku wewnętrznym stały przed problemem braku efektywnego popytu na swoje wyroby oraz drogiego kredytu. Dzięki posiadanemu majątkowi, funduszom własnym oraz brakiem władzy

administracyjnej w postaci central związkowych, spółdzielnie mogą sobie pozwolić na wzięcie kredytów nawet na tak wysoki procent oraz szybko zmieniają profil działalności na handlowy. To daje im w początkowym okresie przemian przewagę nad innymi podmiotami, zwłaszcza tymi, które dopiero powstają. Dzięki szybko podejmowanym decyzjom i owych pozytywnych czynnikach związanych z posiadaniem szeroko rozbudowanej własnej bazy spółdzielnie są w stanie podjąć konkurencję, co jest bardzo ważne. Następuje wyraźna racjonalizacja zatrudnienia, na korzyść osób z lżejszymi schorzeniami, którzy efektywniej i wydajniej wykonują postawione przed nimi zadania. Z badań tych dowiadujemy się, że sytuacja ekonomiczno-finansowa spółdzielczości jest w omawianym okresie lepsza niż w innych zakładach gospodarki narodowej. Wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w spółdzielniach były niższe w stosunku do średnich płac pracowników zatrudnionych w innych gałęziach gospodarki (75% średniej), jest to układ, który już w następnych latach będzie podobny.

Od momentu wejścia w życie ustawy z 1991 r. o zatrudnianiu i rehabilitacji osób niepełnosprawnych zakłady spółdzielcze korzystają z wszelkich dostępnych w przepisach ulg podatkowych oraz subwencji przyznawanych przez PFRON. Od lipca 1993 r. dochodzą bardzo ważne zwolnienia dotyczące płacenia podatku VAT. W połączeniu ze zmniejszoną do 5% składką na ZUS (przypomnijmy, że na każde 100 zł wynagrodzenia brutto w zwykłym zakładzie pracy przypada jeszcze 45 zł, które pracodawca musi ponieść każdego miesiąca z tytułu zobowiązań wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych) widać, że koszty działalności bieżącej spółdzielni różnią się znacznie w porównaniu z kosztami zakładu nie będącego ZPCh-em. Choć wartości subwencji i zwolnień nie należy przeceniać, mają one jednak pewien stały wpływ na kondycję finansową spółdzielni. Warto zauważyć, że sytuacja tej formy prawnej jest w dużej mierze zależna od stanu posiadanego majątku. W okresie przemian, a również obecnie wiele podmiotów spółdzielczych potrafiło znaleźć skuteczne rozwiązanie problemu kłopotów z własną kondycją finansową. Sprzedaż oraz wynajem własnego majątku (przede wszystkim nieruchomości) pozwoliła większości zakładom przetrwać

najcięższy okres przemian w Polsce aż do dnia obecnego. Badania prowadzone przez CEBRON, porównywane potem w toku kolejnych analiz przynosiły dane, które mogły budzić czasem zdumienie, ale były dowodem na to, że spółdzielcza forma prawna jest w stanie egzystować na wolnym rynku, bez tak ważnego przywileju, jakim była w Polsce Ludowej wyłączność na określone produkty i usługi.

Ostatnie badania zakładów pracy chronionej prowadzone przez PFRON dotyczyły 1998 roku i przyniosły bogaty materiał statystyczny między innymi na temat spółdzielczości. Nie ma potrzeby powtarzać w tej pracy dużej ilości liczb, są dostępne w odpowiednich raportach, można tylko powiedzieć, że mogą one posłużyć nie tylko do oceny bieżącego funkcjonowania sektora spółdzielczego, ale także na pewno powinno się na ich podstawie stworzyć strategię funkcjonowania spółdzielni w przyszłości, jako ważnego elementu wypełniania ustawowych zadań związanych z rehabilitacją zawodową osób niepełnosprawnych.

#### **4. Perspektywy rozwoju oraz zagrożenia w najbliższych latach**

Od 1997 r. dokonywane są zmiany aktów prawnych dotyczących osób niepełnosprawnych, oraz warunków w jakich odbywać się będzie rehabilitacja zawodowa i społeczna tej grupy ludzi. Zmiany są naturalnym wynikiem obserwacji poprzednich aktów prawnych, które w praktyce wymagały i wymagają zmian. Toczy się spór między ustawodawcą a środowiskiem pracodawców osób niepełnosprawnych o kształt rynku chronionego. Pracodawcy, co jest naturalne, boją się utraty przywilejów podatkowych, ustawodawca ma nadzieję wprowadzić zachęty dla wszystkich polskich podmiotów gospodarczych, które zatrudniają osoby niepełnosprawne. W perspektywie mielibyśmy do czynienia z likwidacją formalnego rynku chronionego, który de facto stałby się dostępny dla wszystkich zakładów, chcących zatrudniać inwalidów. Nie wchodząc w szczegóły tej koncepcji można powiedzieć, że jest ona zgodna z modelem popularnym w Europie Zachodniej, który zakłada pełną integrację niepełnosprawnych w społeczeństwie, zarówno w miejscu zamieszkania jak i pracy. Polska parafując wiele konwencji związanych z niepełnosprawnością musi swoje prawo dostosowywać do wymogów Unii Europejskiej. Nie będzie więc możliwe uzyskiwanie przywilejów

podatkowych ze strony pracodawców tylko z tytułu zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Przyjęte już w tym roku stawki podatkowe na 2000 r. wprowadzają zmiany w podatku dochodowym dla ZPCh, oraz ograniczają ulgi związane z podatkiem VAT. Nie przeszła koncepcja dotacji dla osoby niepełnosprawnej, zamiast zachęt finansowych dla jego pracodawcy. Zatem przez najbliższy rok zakłady pracy chronionej będą w dalszym ciągu głównym pracodawcą osób niepełnosprawnych. Niemniej, należy się liczyć w następnych latach z próbą dalszego ograniczania roli ZPCh jako wiodącego pracodawcy inwalidów, gdyż, jak wcześniej zaznaczono, docelowo osoba niepełnosprawna będzie podlegała pełnej integracji w społeczeństwie i środowisku zawodowym. Oznacza to powolny kres modelu rehabilitacji, który z pewnymi modyfikacjami trwa już od kilku dekad, a który zakłada (wydaje się, że jest to błąd w założeniu, co wykazuje praktyka bieżąca) pewną izolację zawodową niepełnosprawnych. Jego zmiana, która dokonuje się w tej chwili musi stworzyć skuteczny system zachęt dla pracodawców na otwartym rynku, tak by możliwość zatrudnienia niepełnosprawnej osoby nie wywoływała wśród nich odruchu niechęci.

W przypadku spółdzielczości osób niepełnosprawnych należy się jeszcze zastanowić nad rozwiązaniem problemu spółdzielni niewidomych, które jako nieliczne zatrudniają jeszcze załogi składające się w większości z osób najciężej poszkodowanych (znaczne i umiarkowane upośledzenie). Zakłady te, zupełnie nierentowne, są w zasadzie bez szans w przypadku braku dotacji oraz ulg inwestycyjnych. W przypadku tych właśnie zakładów istnieje wielka potrzeba zmian kadrowych, które spowodują racjonalizację zatrudnienia rozumianą tu jako stworzenie mieszanych zespołów pracowników (zdrowi i niepełnosprawni), co przyniesie efekt w zwiększonej wydajności pracy i być może większość uratuje przed bankructwem.

Pozostałe spółdzielnie inwalidzkie jako całość powinny przyjąć strategię korzyści dużej skali, i jeśli to możliwe dążyć do wejścia inwestorów strategicznych, którzy poprzez dofinansowanie i napływ nowej myśli technicznej z pewnością uratują wiele miejsc pracy i zapewnią globalny rozwój gałęzi, która przez ostatnie 10 lat funkcjonowała głównie w oparciu o swój majątek (sprzedaż, wynajem, etc.).

Restrukturyzacja, mądrze przeprowadzona, pozwoli egzystować tym zakładom nawet po wejściu do UE i wypełniać nałożone obowiązki rehabilitacyjne. Należy dodać, że w spółdzielniach zawsze ten problem był najważniejszy, nawet kosztem własnych zysków, co niejednokrotnie może być stawiane jako wzór do naśladowania. Pełne dane na temat sytuacji spółdzielczości w 1998 r. zostały zawarte w tabelach załączonych do opracowania. Liczby, które są w nich przedstawione pochodzą z badań ZPCh, jakie corocznie prowadzi Wydział Analiz i Programów Celowych PFRON. Do informacji w tabelach należy podchodzić z pewną ostrożnością, ze względu na fakt, iż podane dane nie są dokumentacyjne lecz ankietowe, w związku z tym margines błędu jest dość trudny do określenia. Szczególnie dotyczy to spraw związanych ze szczegółowym podziałem zatrudnienia oraz wskaźnikami rentowności. Materiał ten pozwala wszakże uchwycić najważniejsze tendencje i kierunki zmian.

## 5. Spis tabel

Tabela 1 Poziom zatrudnienia w ZPCh (w liczbach) .....	17
Tabela 2 Poziom zatrudnienia w spółdzielczych ZPCh (w liczbach).....	17
Tabela 3 Poziom zatrudnienia w spółdzielczych ZPCh (w procentach) .....	17
Tabela 4 Rotacja zatrudnienia w spółdzielczych ZPCh (w liczbach).....	18
Tabela 5 Rotacja zatrudnienia w spółdzielczych ZPCh (w procentach).....	18
Tabela 6 Pracownicy spółdzielczych ZPCh wg wieku (w liczbach) .....	18
Tabela 7 Pracownicy spółdzielczych ZPCh wg wieku (w procentach) .....	19
Tabela 8 Pracownicy spółdzielczych ZPCh wg wykształcenia (w liczbach) .....	19
Tabela 9 Pracownicy spółdzielczych ZPCh wg wykształcenia (w procentach) .....	19
Tabela 10 Wynagrodzenia brutto w spółdzielczych ZPCh.....	19
Tabela 11 Pożyczki, dotacje, subwencje i ulgi w spółdzielczych ZPCh w 1998 r. (w tys. zł).....	20
Tabela 12 Obowiązkowe wpłaty na PFRON w spółdzielczych ZPCh za 1998 r. (w tys. zł).....	20
Tabela 13 Zakładowy Fundusz Rehabilitacji w spółdzielczych ZPCh w 1998 r. (w tys. zł) .....	21
Tabela 14 Elementy bilansu spółdzielczych ZPCh za 1998 r. (w tys. zł).....	22
Tabela 15 Elementy rachunku zysków i strat spółdzielczych ZPCh za 1998 r. (w tys. zł) .....	23
Tabela 16 Wybrane wskaźniki analizy finansowej ZPCh w latach 1995-1998.....	23
Tabela 17 Wybrane wskaźniki analizy finansowej spółdzielczych ZPCh w latach 1995-1998.....	23



## 6. Tabele

Tabela 1 Poziom zatrudnienia w ZPCh (w liczbach)

Wyszczególnienie	Etaty	Osoby
<b>Ogółem</b>	209 652	226 955
<b>Kobiety</b>	88 843	96 377
<b>Mężczyźni</b>	120 809	130 578
<b>Niepełnosprawni</b>	122 655	134 953
<b>Kobiety</b>	48 832	53 650
<b>Mężczyźni</b>	73 823	81 304
<b>Znaczny st. niepełnosprawności</b>	4 524	5 443
<b>Umiarkowany st. niepełn.</b>	35 939	40 289
<b>Lekki st. niepełn.</b>	82 193	89 222

Tabela 2 Poziom zatrudnienia w spółdzielczych ZPCh (w liczbach)

Wyszczególnienie	Etaty	Osoby
<b>Ogółem</b>	76 677	84 905
<b>Kobiety</b>	35 697	39 449
<b>Mężczyźni</b>	40 980	45 456
<b>Niepełnosprawni</b>	50 155	57 712
<b>Kobiety</b>	21 746	24 868
<b>Mężczyźni</b>	28 409	32 844
<b>Znaczny st. niepełnosprawności</b>	2 283	3 073
<b>Umiarkowany st. niepełn.</b>	13 203	15 984
<b>Lekki st. niepełn.</b>	34 670	38 656

Tabela 3 Poziom zatrudnienia w spółdzielczych ZPCh (w procentach)

Wyszczególnienie	Etaty	Osoby
<b>Ogółem</b>	100%	100%
<b>Kobiety</b>	47%	46%
<b>Mężczyźni</b>	53%	54%
<b>Niepełnosprawni</b>	100%	100%
<b>Kobiety</b>	43%	43%
<b>Mężczyźni</b>	57%	57%
<b>Znaczny st. niepełnosprawności</b>	5%	5%
<b>Umiarkowany st. niepełn.</b>	26%	28%
<b>Lekki st. niepełn.</b>	69%	67%

Tabela 4 Rotacja zatrudnienia w spółdzielczych ZPCh (w liczbach)

Wyszczególnienie	Ogółem	Niepełnosprawni
Przyjęci do pracy	16 532	10 131
Zwolnieni z pracy	18 820	11 933
Wypowiedzenie przez zakład - grupowe	1 702	1 073
Wypowiedzenie przez zakład - inne	2 105	1 267
Za porozumieniem stron	4 983	3 118
Wypowiedzenie przez pracownika	716	381
Przejście na rentę inwalidzką	966	695
Na emeryturę	484	304
Z innych przyczyn	7 864	5 095

Tabela 5 Rotacja zatrudnienia w spółdzielczych ZPCh (w procentach)

Wyszczególnienie	Ogółem	Niepełnosprawni
Pracownicy na koniec okresu	100%	100%
Przyjęci do pracy	19%	18%
Zwolnieni z pracy	22%	21%
Wypowiedzenie przez zakład - grupowe	9%	9%
Wypowiedzenie przez zakład - inne	11%	11%
Za porozumieniem stron	26%	26%
Wypowiedzenie przez pracownika	4%	3%
Przejście na rentę inwalidzką	5%	6%
Na emeryturę	3%	3%
Z innych przyczyn	42%	43%
Razem zwolnieni z pracy	100%	100%

Tabela 6 Pracownicy spółdzielczych ZPCh wg wieku (w liczbach)

Wyszczególnienie	Ogółem	Niepełnosprawni
20 i mniej	1 838	1 168
21-25	4 545	2 301
26-30	5 840	3 227
31-35	7 581	4 334
36-40	10 041	6 014
41-45	14 063	8 927
46-50	15 175	10 695
51-55	10 992	8 528
56-60	7 878	6 546
60 i więcej	6 954	5 972
Razem:	84 905	57 712

Tabela 7 Pracownicy spółdzielczych ZPCh wg wieku (w procentach)

Wyszczególnienie	Ogółem	Niepełnosprawni
20 i mniej	2%	2%
21-25	5%	4%
26-30	7%	6%
31-35	9%	8%
36-40	12%	10%
41-45	17%	15%
46-50	18%	19%
51-55	13%	15%
56-60	9%	11%
60 i więcej	8%	10%
<b>Razem:</b>	<b>100%</b>	<b>100%</b>

Tabela 8 Pracownicy spółdzielczych ZPCh wg wykształcenia (w liczbach)

Wyszczególnienie	Pracownicy ogółem	Niepełnosprawni według stopnia schorzeń			
		Ogółem	Znaczny	Umiark.	Lekki
Wyższe	4 016	1 874	148	787	910
Pomaturalne i zawodowe	16 125	9 111	342	2 933	5 789
Średnie ogólne	5 463	3 542	206	1 238	2 053
Zasadnicze zawodowe	31 104	21 407	1 074	4 967	15 367
Podstawowe i niższe	28 197	21 778	1 305	6 058	14 537
<b>Razem:</b>	<b>84 905</b>	<b>57 712</b>	<b>3 073</b>	<b>15 984</b>	<b>38 656</b>

Tabela 9 Pracownicy spółdzielczych ZPCh wg wykształcenia (w procentach)

Wyszczególnienie	Pracownicy ogółem	Niepełnosprawni według stopnia schorzeń			
		Ogółem	Znaczny	Umiark.	Lekki
Wyższe	5%	3%	5%	5%	2%
Pomaturalne i zawodowe	19%	16%	11%	18%	15%
Średnie ogólne	6%	6%	7%	8%	5%
Zasadnicze zawodowe	37%	37%	35%	31%	40%
Podstawowe i niższe	33%	38%	42%	38%	38%
<b>Razem:</b>	<b>100%</b>	<b>100%</b>	<b>100%</b>	<b>100%</b>	<b>100%</b>

Tabela 10 Wynagrodzenia brutto w spółdzielczych ZPCh

Lp.	Wyszczególnienie	Wynagrodzenia ogółem za grudzień 1998 r.
		kwoty w złotych
1.	Pracownicy ogółem	812
2.	Niepełnosprawni ogółem	739
3.	Znaczny stopień	602
4.	Umiarkowany stopień	779
5.	Lekki stopień	751

Tabela 11 Pożyczki, dotacje, subwencje i ulgi w spółdzielczych ZPCh w 1998 r. (w tys. zł)

<b>Wyszczególnienie</b>	<b>Kwota</b>
Stan pożyczek uzyskanych ze środków PFRON na koniec okresu	54 714
Stan pożyczek przeterminowanych uzyskanych ze środków PFRON na koniec okresu	11 239
Dopłaty PFRON do odsetek od kredytów	8 735
Subwencje uzyskane z PFRON ze środków PFRON na koniec okresu	1 323
Pozostałe dotacje, dofinansowania i subwencje uzyskane z PFRON	36 831
Zwrot kosztów tworzenia miejsc pracy osób niepełnosprawnych (z WOZiRON)	7 918
Zwrot kosztów wynagrodzeń osób niepełnosprawnych (z WOZiRON)	10 454
Pozostałe dotacje, dofinansowania i subwencje uzyskane z WOZiRON	1 011
Wysokość zaniechania poboru podatku VAT (podatek należny minus podatek naliczony)	162 439

Tabela 12 Obowiązkowe wpłaty na PFRON w spółdzielczych ZPCh za 1998 r. (w tys. zł)

<b>Lp.</b>	<b>Zbadane ZPCh</b>	<b>Kwota</b>
1.	Środki przekazane na rzecz PFRON - obowiązkowe wpłaty	94 198
	w tym środki z tytułu zaniechania poboru VAT (nadwyżka)	3 084
	pozostałe	91 114
2.	Zaległości w obowiązkowych wpłatach na rzecz PFRON	3 645

Tabela 13 Zakładowy Fundusz Rehabilitacji w spółdzielczych ZPCh w 1998 r. (w tys. zł)

Wyszczególnienie		1998 r.
Stan ZFR na początek okresu		105 553
Wpływy na ZFR		170 015
w tym z tytułu:	ulg w podatku dochodowym od działalności gospodarczej	12 502
	ulg w podatku dochodowym od osób fizycznych	121 303
	ulg w podatku od środków transportu	405
	ulg w podatku od nieruchomości	21 839
	ulg w innych podatkach	2 830
	innych źródeł	11 136
Wydatki z ZFR		182 163
w tym na:	poradnictwo zawodowe i szkolenia	5 330
	przygotowanie miejsc pracy	48 988
	opiekę medyczną i rehabilitacyjną	41 185
	wynagrodzenia ogółem	27 927
	bazę rehabilitacyjną	13 645
	dowozy do pracy	3 778
	świadczenia ogółem (pomoc indywidualną)	18 746
	inną	22 563
Stan ZFR na koniec okresu		93 406

Tabela 14 Elementy bilansu spółdzielczych ZPCh za 1998 r. (w tys. zł)

Lp.	Wyszczególnienie		1998 r.
1.	Majątek trwały		1 018 278
2.	Wartości niematerialne i prawne		16 489
3.	Rzeczowy majątek trwały		966 205
4.	Finansowy majątek trwały		33 640
5.	Należności długoterminowe		1 943
6.	Majątek obrotowy		834 568
7.	Zapasy		310 125
8.	Należności i roszczenia		317 809
		<i>w tym należności przeterminowane</i>	53 821
9.	Papiery wartościowe przeznaczone do obrotu		11 580
10.	Środki pieniężne		195 054
11.	Rozliczenia międzyokresowe		15 017
12.	Suma aktywów		1 867 863
13.	Kapitał własny		989 150
14.	Rezerwy		12 544
15.	Zobowiązania długoterminowe		112 994
16.	Zobowiązania krótkoterminowe i fundusze specjalne		507 911
17.	Zobowiązania krótkoterminowe		364 141
	<i>w tym</i>	<i>kredyty bankowe</i>	91 153
		<i>zobowiązania przeterminowane</i>	37 539
18.	Fundusze specjalne		143 770
19.	Rozliczenia międzyokresowe i przychody przyszłych okresów		245 263
20.	Suma pasywów		<b>1 867 863</b>

Tabela 15 Elementy rachunku zysków i strat spółdzielczych ZPCh za 1998 r. (w tys. zł)

Lp.	Wyszczególnienie	1998 r.
1.	Koszty działalności operacyjnej	2 247 985
	<i>w tym amortyzacja</i>	87 796
2.	Przychody ze sprzedaży i zrównane z nimi	2 077 555
3.	Zysk / strata ze sprzedaży	-170 430
4.	Pozostałe koszty operacyjne	63 212
5.	Pozostałe przychody operacyjne	304 697
	<i>w tym dotacje</i>	69 115
6.	Zysk / strata na działalności operacyjnej	71 055
7.	Koszty finansowe	62 817
8.	Przychody finansowe	65 980
9.	Zysk / strata brutto na działalności gospodarczej	74 219
10.	Straty nadzwyczajne	3 014
11.	Zyski nadzwyczajne	9 113
12.	Zysk / strata brutto	80 318
13.	Obowiązkowe obciążenia wyniku finansowego	18 116
14.	Zysk / strata netto	<b>62 202</b>

Tabela 16 Wybrane wskaźniki analizy finansowej ZPCh w latach 1995-1998

Lp.	Pozycje	1995 r.	1996 r.	1997 r.	1998 r.
1.	Płynność bieżąca	1,60	1,50	1,23	1,19
2.	Płynność szybka	1,10	1,15	0,78	0,75
3.	Płynność natychmiastowa	0,24	0,26	0,17	0,18
4.	Ogólne zadłużenie	0,42	0,42	0,53	0,54
5.	Rentowność sprzedaży brutto	0,120	0,110	0,940	0,800
6.	Rentowność sprzedaży netto	0,990	0,810	0,690	0,600
7.	Zysk netto do aktywów	0,140	0,140	0,110	0,100

Tabela 17 Wybrane wskaźniki analizy finansowej spółdzielczych ZPCh w latach 1995-1998

Lp.	Pozycje	1995 r.	1996 r.	1997 r.	1998 r.
1.	Płynność bieżąca	1,65	2,39	1,86	1,64
2.	Płynność szybka	0,97	1,43	1,15	1,03
3.	Płynność natychmiastowa	0,29	0,56	0,48	0,40
4.	Ogólne zadłużenie	0,32	0,25	31	0,33
5.	Rentowność sprzedaży brutto	0,037	0,082	0,065	0,038
6.	Rentowność sprzedaży netto	0,028	0,065	0,052	0,029
7.	Zysk netto do aktywów	0,003	0,007	0,006	0,003

## 7. Źródło

1) System rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych pod red. J. Mikulskiego i A. Kurzynowskiego (Centrum Naukowo-Badawcze Spółdzielczości Inwalidów, Warszawa 1994 r.)

2) Raport z badań dotyczących zatrudnienia i sytuacji ekonomicznej w zakładach pracy chronionej w 1998 r. (PFRON, Warszawa 1999 r.)